

CQDX 24
Internet Edition
7.III.98r

Zebranie zarządu SPDX C we Wrocławiu, 28.II.98r

Na zebraniu w Instytucie Łączności we Wrocławiu zarząd klubu w składzie : SP9PT, SP6AYP, SP7CVW, SP5ES, SP3FYM, SP6ECA i zaproszeni SP6CZ, SP6HAO omówił m.in. następujące sprawy :

1. Sprawy SP DX Contest - zawody zostały rozliczone do końca łącznie z refundacją kosztów przez ZG PZK. Postanowiono by w sytuacji reformy administracyjnej kraju zaproponować zmiany w regulaminie zawodów - mnożniki. Regulamin zawodów winien zawierać termin uniwersalny - pierwszy pełny weekend kwietnia a w danym roku konkretną datę. Zapoznano się również z doskonale przygotowanym, pełnym rozliczeniem zawodów sporządzonym przez szefa komisji zawodów Mirka, SP6HAO. Plakietki za zwycięstwo w SP DX Contest ufundowane przez sponsorów : aktualnie brak projektu, lista sponsorów będzie zamieszczona w Internecie (Home Page SPDXC u SP9EIJ i SP5PBE oraz na stronie OT Wrocław). Sprawą plakietek zajmie się Zbyszek, SP6CZ.
2. Przeanalizowano realizację uchwały ostatniego zjazdu klubu - poszczególne punkty uchwały są zrealizowane lub w trakcie realizacji, nie odnotowano zaległości.
3. Fundacja DX-owa - SP6ECA przedstawił aktualną sytuację w tej sprawie, otrzymane materiały i deklaracje udziału w pracach oraz poparcie ze strony czytelników CQ DX. Ze strony zarządu pracę w zespole organizacyjnym zadeklarowali SP3FYM, SP9PT, SP6ECA. Postanowiono zaprosić jeszcze innych chętnych do pracy przy organizacji. Dalsze informacje o fundacji w dalszej treści CQ DX.
4. Znaki kontestowe - przyjęto informację SP3FYM o spotkaniu w tej sprawie w ZK PAR oraz o ustaleniach między ZG PZK a SPDXC. Niestety, aktualne stanowisko ZG PZK jest rozbieżne z w/w ustaleniami. SP3FYM wyjaśni to bezpośrednio z Prezesem PZK SP3AMO.
5. Sprawy różne :
 - SP6CZ wydrukuje nowy nakład podlepek na karty QSL z informacją o członkostwie honorowym SPDXC,
 - wstępnie przedstawiono propozycje kolejnych zjazdów SPDXC : 1999r okolice Jeleniej Góry, 2000r dobrze znana z lat ubiegłych Sława Śląska.
 - SP6CZ zobowiązał się do podjęcia obowiązków QSL managera SP0DXC by uprościć obieg kart QSL przez biuro. Prosimy organizatorów zjazdów z lat ubiegłych o udostępnienie logów stacji SP0DXC i wydrukowanych kart QSL, kontakt - SP6CZ.
 - przedyskutowano problematykę działania Centralnego Biura QSL w kontekście

proponowanych zmian w sposobie działania.

SP6ECA

INFORMACJE SEKRETARIATU KRAJOWEGO SP DX C

(2 marzec 1998)

1. Nowi członkowie

643/R SP1NQF	189/191	02.03.98
644/R SP2QVS	113/113	02.03.98
645/R SP2FAX	305/310	02.03.98
646/R SP7VCK	273/273	02.03.98
647/R SP9HZW	124/126	02.03.98
648/R SP2IZC	253/255	02.03.98

2. Nowi kandydaci

642/K SP8GNF 175/179
643/K SP8BSQ 113/116

3. Uzupełnienia

SP1FJZ 325/330
SP7TF 319/324
SP5AUB 302/307
SP7FQI 200/203
SP2WHE 150/150
SQ8AMI 107/107

4. Przyznane nalepki

125: SP2WHE, SP1NQF, SP2FAX, SP9HZW, SP7VCK, SP9HZW, SP2IZC
150: SP2WHE, SP1NQF, SP2FAX, SP7VCK, SP2IZC
175: SP1NQF, SP3FAX, SP7VCK, SP2IZC
200: SP7FQI, SP2FAX, SP7VCK, SP2IZC
225: SP2FAX, SP7VCK, SP2IZC
250: SP2FAX, SP7VCK, SP2IZC
275: SP3FAX
300: SP2FAX
310: SP2FAX
330: SP1FJZ

Zbyszek SP5GRM
Sekretarz Krajowy SP DX C
(Zbigniew Leszczyński, ul. Powstańców 10, 09-200 Sierpc)

Współzawodnictwo SP IOTA

Minęły już trzy miesiące od pierwszej próby przedstawienia Czytelnikom CQDX naszych osiągnięć w dziedzinie wysepkowego współzawodnictwa. Nadszedł więc czas na pierwsze uzupełnienie. Wyniki prezentuje tabelka poniżej. A oto moje pięć groszy komentarza :

- gratuluję nowemu liderowi, Koledze Januszowi SP5TZC
- cieszę się, że tabelka zyskała na objętości
- smucę się, że daleko jej do objętości tabelki SPDXM (to tylko na razie - SP6ECA)
- sceptykom sugeruję rozważenie hipotetycznej sytuacji gdy (być może? oby?) spadnie ranga współzawodnictwa DXCC na rzecz współzawodnictwa IOTA.

Uparcie zapraszam do wzięcia udziału w nieustającym wysepkowym konkursie. Następne uzupełnienie proszę przysyłać do dnia 10 maja na adres :

snail mail: Jerzy F. Plieth

skr. Poczt. 513

80-958 Gdańsk 50

lub E-mail: SP2BRZ@PIT.GDA.PL.

Jurek, SP2BRZ

Znak wyspy	suma Data wysp zgł.	wyspy Euro-py	wyspy Afry-ki	wyspy Anta-rktydy	wyspy Azji	wyspy Am. Płn.	wyspy Ocea-nii
1 SP5TZC 21 10-02-98	430	159	41	4	61	71	73
2 SP2JKC 19 10-02-98	427	146	35	9	53	89	76
3 SP6ECA 22 10-11-97	413	138	45	9	44	91	64
4 SP2BRZ 17 10-02-98	367	144	36	8	34	68	60
5 SP9FTJ	310	81	40	9	31	61	70

18	10-02-98							
6	SP2AVE 303	97	31	6	35	59	58	
17	10-02-98							
7	SP6NIC 302	143	25	7	33	49	31	
14	10-11-97							
8	SP2AHD 295	144	28	3	27	52	34	
7	10-11-97							
9	SP2BUC 264	118	21	4	29	47	30	
15	10-11-97							
10	SP2ERZ 261	114	32	7	22	34	37	
15	10-11-97							
11	SP5VYF 227	88	18	3	33	44	25	
16	10-02-98							
12	SP6AZT 241	51	31	11	30	47	56	
15	10-11-97							
13	SP2EIW 150	91	13	1	13	19	8	
5	10-02-98							

SP DX Contest

Przypominamy o naszych zawodach SP DX Contest w pierwszy weekend kwietnia 4-5.IV. Od naszej aktywności w zawodach zależy ich popularność i ranga na świecie - jest to nasza wizytówka. Komisja zachęca do stosowania logów komputerowych - zdecydowanie ułatwiają i pracę w zawodach i sprawdzanie wyników.

Informacje DX - owe

3D2 Fiji

Po 5W Slav/OK1TN, Vrata/OK1KT i Vasel/OK1VD z OK DX Foundation (OKDXF) będą pracować z Nadi, 24 marzec - 1 kwiecień jako 3D2KT i 3D2TN. CW/SSB, 160-6 m, beams + wzmacniacze. QSL via OKDXF, P.O. Box 73, Bradlec 293 06, Mlada Boleslav, Czech Republic. Są pewne szanse na aktywność z Rotumy, warunek - transport.

3W Vietnam

Steve, K2WE i Les, W2LK będą pracować z Wietnamu na podstawowych pasmach 10-

80 m i być może na WARC'ach o ile dostaną pozwolenie na 12, 17 i 30 m. Ich znaki : 3W6WE na SSB (QSL via K2WE) i 3W6LK na CW (QSL via W2LK) między 25 a 31 marca. Miejszem ich pracy będzie stacja klubowa Kasati Ham Club 3W6KA wyposażona w 1kW amp. i tri-band beam 25 mh. Wezmą również udział w CQ WW WPX SSB Contest (28-29 marzec) w kat. Multi Single jako 3W6WE, być może uda im się załatwić extra znak na contest. Warto dodać, że jest to chyba pierwsza amerykańska licencja z Wietnamu. Steve spędził 2.5 roku w Wietnamie 30 lat temu podczas wojny wietnamskiej.

5H Tanzania

Jim, G0IXC jest aktywny na wszystkich pasmach SSB do 11 marca jako 5H3/G0IXC, później do 29 marca jako 5H1/G0IXC z Zanzibar Island (AF-032). QSL via G0IXC.

5W Western Samoa

Za "DX News Sheet" informujemy, że ekipa jak wyżej w dniach 14-23 marca będą pracować z Apia jako 5W0SZ i 5W0VV. Sprzęt jak wyżej, QSL również.

9M6 East Malaysia

Pekka, OH2YY/BY weźmie udział w CQ WW WPX SSB Contest jako 9M6PO z Keningau, East Malaysia. QSL via OH2YY (Pekka Ahlqvist, Vapaalanpolku 8 B, 01650 Vantaa, Finland).

9M0C Spratley

9M0C - ekspedycja skończyła pracę 24 lutego. Efekt pracy to 65 204 QSO's z ponad 180 krajami (34642 CW, 28482 SSB i 2080 RTTY), co dało im czwarte miejsce w historii wypraw po VK0IR, 4J1FS i ZA1A. Na pasmach - CW/SSB/RTTY : 1150/0/0 - 160 m, 2854/1395/0 - 80 m, 6599/4267/0 - 40 m, 5710/0/0 - 30 m, 4675/7396/1390 - 20 m, 3540/2998/77 - 17 m, 4784/7089/543 - 15 m, 3020/2576/0 - 12 m, 2048/2634/70 - 10 m, 262/127/0 - 6 m.

9N Nepal

Henning (ex OZ2CU i A22CU) pracuje jako 9N1CU z Katmandu, Nepal. Będzie przebywał tam przez najbliższe dwa - trzy lata. Na razie czynny jest 15, 20 i 80 m, na 40 m ma być QRV od 1 lipca. QSL do : P.O. Box 4010, Katmandu, Nepal.

9Q Democratic Republic of Congo

Pat, 5N0T i jego żona Nicole, 5N0YL przybywają do Congo 21 marca. Pojawią się w eterze gdy tylko otrzymają licencje, a mają nadzieję, że nie później niż w kwietniu. QSL dla obojga via F2YT.

AP Pakistan

Bogdan, SP6ABA wraz z ekipą powrócił z wyprawy w Himalaje. Podczas pobytu tam pracował jako AP2BJ - krótka relacja ukaże się w ?wiecie Radio. Zrealizował podczas pobytu w bazie około 400 łączno?ci, z czego około połowy ze stacjami SP.

FS St. Martin

Bob, K1YJK będzie QRV 10-160 metres, głównie CW jako FJ/K1YJK z St. Martin (NA-146) między 14 a 28 marca. QSL via K1YJK.

FT5 French sub-antarctic zone

Rene, FR5HR 23 marca kieruje się w ten rejon ponownie - Crozet, Kerguelen, Amsterdam & St. Paul. Ma być gdzieś tam do 6 maja, jeszcze nie wie, którą wyspę odwiedzi. Chyba jest urzędnikiem urzędu skarbowego i miejsce oraz przedmiot kontroli jest okryte ścisłą tajemnicą, hi. QSL via FR5HR : Rene Allegre, 56 Leconte de Lisle, Bois de Nefles, 97411 Saint-Paul, France.

HR Honduras

Po opuszczeniu Panamy pod koniec marca Gerard, F2JD będzie QRV jako HR5/F2JD z Hondurasu przez miesiąc. QSL via F6AJA.

IOTA

F - Jim, G3RTE i Phil, G3SWH mają pracować z Ile de Sein (EU-068) między 27 a 30 marca. 80 - 10 m, znaki - F/G3RTE/P na SSB i F/G3SWH/P na CW. QSL do obu stacji via G3SWH, direct : Phil Whitchurch, 21 Dickensons Grove, Congresbury, Bristol, BS49 5HQ, UK lub via biuro.

HK - Pedro, HK3JJH planuje wizytę na Rosario Isl. (SA-040) jako HK3JJH/1 przez 2-3 dni od 16 marca. Aktywność jak zwykle na częstotliwościach IOTA. QSL direct do HK3JJH.

JA - Takio, JH3QFL ma pracować jako /6 z Daito Isl. (AS-047) 21 - 22 marzec. Zabiera ze sobą beam na 10, 15 i 20 m plus dipole na niskie pasma. QSL via JH3QFL : Takio Hata, 828-1207 Kawahara, Cyuzu, 520-2423 Japan lub via biuro.

JA - Yuki, JI6KVR będzie pracował jako JI6KVR/6 z Amakusa Archipelago (AS-012), 21-22 marzec. QSL via EA5KB.

PY - Ratones Isl., PR5L, 26-30 marca, SSB i CW, IOTA SA-026, DIB 64. QSL via PP5LL.

Adres PP5LL : LIRA, P.O.Box 08, 88010-970, FPOLIS-SC, Brazil

J8 St. Vincent

EA2ADJ, EA2BP i EA2CLU będą aktywni (all bands CW, SSB i RTTY) jako J8/EA2BP z St. Vincent (NA-109) między 21 marca a 1 kwietnia. Wezmą udział CQ WW WPX SSB Contest jako J80R. Informacje o ich wyprawie można znaleźć pod adresem :

< <http://www.ctv.es/USERS/ea2clu/home.html>

JD Ogasawara

JF1LGD/JD1 jest czynny głównie na SSB i nieco CW - 18, 21 i 24 MHz do końca marca, później przenosi się na Iwo Jima (AS-030). QSL via home call.

W międzyczasie JA1FUY, JF1GUQ, JA2CVF, JA1XVU i JI1FOL będą pracować jako home call/JD1 14-17 marzec. Tylko SSTV na 20 i 15 m.

KG4 Guantanamo Bay

Team z Florida Contest Club zapewne już skończył pracę. Za łączności w ARRL Contest z KG4GC QSL do W4WX, 4094 Sandy Run Drive E., Middleburg, Fl. 32068, również via biuro. Pozostałe : KG4OX -W4OX, KG4WW - KX4WW, KG4AU - WV4N.

KH1, KH5, KH5K

Byłem zbytnim optymistą miesiąc temu sądząc, że będzie to wydarzenie roku. Mark, KA4IST na Palmyrze dał jakąś szansę tylko tym co mieli dużo czasu, szczęścia i odpowiednie wyposażenie sprzętowe. Chuck, N4BQW/KH5K z Kingman Reef przeprowadził nieco ponad 1000 QSO's, głównie na 20 m SSB w ciągu 24 h. Jaki będzie efekt z KH1 się okaże wkrótce. Dla szczęśliwców : K4AU/WH1 (SSB) - via K4AU a WA4FFW/NH1 (CW) - via WA4FFW.

OH0 Aland Isl.

OH1EH, OH2TA, OH2XX i OH6EI wezmą udział w CQ WW WPX SSB Contest jako OH0W. QSL via OH2IW (Pasi Luoma-aho, Vallikuja 10 A 8, 02600 Espoo, Finland).

DK6QW, DL3QQ, DF8QJ, DG1YHV i DL6YFB będą pracować jako OH0/home call/p między 23 a 31 marca. Będą czynne dwie stacje 10-160 m. QSL via home calls via DARC biuro.

P5 North Korea

Toma, YU1AB poinformował via OPDX, że Rasa, YU1RL wyjechał do Pyongyang. Będzie próbował otrzymać licencję, sądząc po sytuacji tamże i podejściach mocniejszych czarno widzę szanse powodzenia.

QSL

Hans, DK9KX ma zamiar zamknąć swoje logi od 30 czerwca '98r. Kto jeszcze nie dostał kart za niżej wymienione aktywności Hansa musi się pośpieszyć :

GU5CKW, -CKX Guernsey 1978 & 1979
FH0FLP Mayotte 1980
FR0ACB/G, FR0ACC/G Glorioso Isl. 1980
PY0ZSD, -ZSH, -ZSG Peter & Paul Rocks 1983
DK9KX/S9 Sao Tome 1985
TY9SI Benin (SSB Only) 1988 April
5U7DX Niger 1988/89
3D2CR Conway Reef (SSB Only) 1989
ZS9AAA/1 Penguin Isl. 1990

John Devoldere, ON4UN członek zarządu UBA oraz QSL Manager Belgii, oświadczył, że karty wysłane do VRB QSL Bureau (P.O.Box 94, B-2500 Lier, Belgium) nie gwarantują dotarcia do adresatów z różnych belgijskich związków krótkofalowców. Tylko karty wysłane do UBA QSL Bureau : UBA QSL Bureau, P.O.Box 900, B9000 Ghent, Belgium mogą to zagwarantować. Niech ta sytuacja będzie dla nas przestrogą przed rewolucyjnymi zmianami u nas. Zangażowanie takiej firmy jak John, ON4UN świadczy o wadze problemu dystrybucji kart QSL.

T8 Belau

Michael, DF8AN planuje aktywność z Koror (OC-009) między 22 a 28 marca. Znak w tej chwili ni jest znany, QSL via DF8AN : Michael Noertemann, Neustadt 18, D-37154 Northeim, Germany (nowy adres!) lub via biuro.

V2 Antigua

Gavin, GM0GAV będzie pracował (głównie CW na niższych pasmach i WARC) z Antigua, NA-100 prawdopodobnie jako V27X 11-20 marzec. QSL via GM0GAV.

V6 Micronesia

Stąd Michael, DF8AN ma być czynny między 14 a 22 marca przed pobytem na T8. QSL jak T8.

VP5 Turks & Caicos

Don, KN4UG będzie pracował z Providenciales, Turks & Caicos Isl. (NA-002), 16-24 marzec. QSL do : Don Namm, 103 Birkhaven Dr., Cary, NC 27511, USA.

Z3 Macedonia

Mike, NO6X i Mike, NN6C będą tam przez dwa tygodnie od 19 marca, pracować będą na wszystkich pasmach SSB/CW. Główny cel to WPX SSB contest. Znaki to Z38/NO6X i Z38/NN6C, w kontencie Z38C. QSL's na znaki domowe a za Z38C via NO6X. Choć

kraj to bliski i łatwy w zrobieniu to kłopotliwy w potwierdzeniu kartą, tym razem winno być łatwiej.

ZF Cayman

Ken, G4RWD ma pracować jako ZF1RD lub ZF/G4RWD z Cayman Isl. (NA-016) 13-20 marzec. QSL via G4RWD.

ZK2 Niue

Albert, HB9BCK będzie pracował jako ZK2CK z Niue (OC-040) 2-16 kwietnia. 10-80 m, WARC, CW, SSB i być może RTTY. QSL via HB9BCK.

IRIS COLVIN, W6QL, SK

18 lutego w swoim domu w Richmond w wieku 83 lat odeszła na zawsze Iris Colvin, W6QL. Przez wiele lat razem ze swoim mężem Lloydem W6KG pracowała z tak wielu krajów, że trudno zliczyć. Jej charakterystyczny głos znany był wszystkim zajmującym się DX-owaniem. W ich kolekcji kart są chyba karty nas wszystkich. Iris była obecna na DXCC Honor Roll, była również prezydentem Yasme Foundation i w swoim czasie Northern California DX Club. Mianowana do CQ DX Hall of Fame w listopadzie 1976. Będziemy o Niej pamiętać.

Andrzej SP6ECA

Polska Fundacja DX-owa

Temat fundacji DX-owej i organizacji polskich wypraw chwycił choć zainteresowanie nie jest tak szerokie jakiego się spodziewałem. Sądzę jednak, że w miarę rozwoju sytuacji grono czynnie wspierających znacznie się poszerzy. Zamieszczamy najciekawsze listy jakie nadeszły w sprawie fundacji (akurat te nadeszły pocztą elektroniczną - to znak czasu). Jak już wspomniałem w CQ DX 23 od Tadeusza SP7HT otrzymaliśmy statut fundacji z Kielc jako przykład do projektu naszej. Tomek SP5UAF przysłał nam komplet przepisów prawnych mających zastosowanie do fundacji. Za listy i materiały serdecznie dziękujemy. Ze strony zarządu SPD XC akces do grupy założycielskiej zgłosili Henryk SP3FYM, Wojtek SP9PT i niżej podpisany. Prosimy o konkretne deklaracje udziału w grupie założycielskiej fundacji - wiązać się to będzie z pracą organizacyjną przy założeniu i funkcjonowaniu fundacji. Pierwszym krokiem działania będzie opracowanie projektu statutu łącznie z siedzibą fundacji, następnym rejestracja w Sądzie, po uzyskaniu osobowości prawnej podział obowiązków w zarządzie, założenie konta fundacji i ustalenie planu działania. Po opracowaniu statutu i rejestracji w Sądzie grupa założycielska będzie zarządem fundacji z podzielonymi obowiązkami. Liczymy, że wesprą nas Koledzy, zainteresowani w pracy fundacji, będą mieli oni wpływ później na to gdzie będą organizowane wyprawy, jakie będą warunki udziału, jak gospodarować pieniędzmi, jak je uzyskać od sponsorów etc.

Andrzej SP6ECA

Jurek SP2BRZ pisze :

Nie sposób nie dostrzec marazmu, który w ostatnich latach dotknął nasze krótkofalarskie środowisko. Z całą pewnością przyczynia się do tego w dużym stopniu "marazm propagacyjny", że tak nazwę zjawisko z którym codziennie spotykam się po włączeniu swojego transceivera. Po powrocie z QRL, zjedzeniu obiadu i wykonaniu najbardziej podstawowych prac domowych, które ledwo że satysfakcjonują moją XYL, jedyne co mogę usłyszeć od 14 MHz w górę to uporczywy szum. Zjawisko tym bardziej deprymujące, że w tym samym czasie mam okazję widzieć ekscytujące meldunki z Cluster'a DX-owego od Włochów, Francuzów, czy Hiszpanów. I to meldunki wcale nie z "dwudziestki", ale z pasma 28 MHz, a na dodatek nierzadko pojawiające się jeszcze po 23.00 GMT, kiedy u mnie jeszcze tylko żyje 3.5 MHz! A wszystko to ma miejsce przy indeksie SFI rzędu 100 i powyżej! Dokładnie dwa lata temu przy SFI=40 pracowałem na "dziesiątce" między innymi z VK9CR, podczas gdy obecnie przy teoretycznie znacznie lepszych warunkach propagacyjnych łączność powyżej 1000 km należy do czegoś zupełnie wyjątkowego. Pamiętam optymistyczne oceny sprzed roku dotyczące okresu obecnego. Moim zdaniem sprawdziły się w takim samym stopniu w jakim sprawdzają się telewizyjne prognozy pogody. Przydługi ten wstęp potrzebny był po to aby przejść do propozycji Andrzeja SP6ECA dotyczącej polskiej ekspedycji DX-owej. Rozumiem, że w znacznym stopniu propozycja ta ma na celu wyrwanie nas z tego marazmu o którym mowa powyżej. No bo chyba nie jest podyktowana względami racjonalnymi? W chwili obecnej sens sportowy mają wyłącznie ekspedycje do krajów:

1. Mieszczących się powiedzmy w pierwszej trzydziestce "most wanted" na liście DXCC,
2. Będących "most wanted" we współzawodnictwie IOTA, lub wreszcie
3. Będących "trudnymi krajami" na 160 i 80.

Proponowana Bora Bora, czyli FO mogłaby ewentualnie należeć do trzeciej grupy, gdyby w propozycji w ogóle położono nacisk na aktywność "Top Band". Nie znam niestety QTH Staszka FO5IW, a domyślam się, że taki był podtekst propozycji Tadeusza SP7HT. Nie wydaje mi się jednak, aby było one jakoś szczególnie (technicznie czy lokalizacyjnie) predysponowane do DX-owej pracy na niskich pasmach. A jeśli nawet wyobrazić sobie taką sytuację, to ile z kolei stacji SP jest w stanie QSO na 160 i 80 metrach z FO przeprowadzić? Sądzę, że ci nieliczni szczęśliwcy FO na "osiemdziesiątkę" już posiadają.

Nie ośmielę się chyba przedstawić żadnej kontrpropozycji. Moim zdaniem najbardziej racjonalna byłaby ekspedycja typowo IOTA'owska. Można by wówczas wziąć pod uwagę nie tak odległe, a przez to nie tak drogie QTH jak FO. Jednocześnie popularność programu IOTA jest w świecie tak duża, że można byłoby liczyć na spory zwrot włożonych kosztów przy okazji otrzymywania SASE. Niestety popularność w świecie nie jest tożsama z popularnością w SP. Ilu polskich nadawców byłoby zainteresowanych aktywnością z rzadkiej wysepki? Kilku? Kilkunastu? Jak widać sprawa jest z góry skazana na niepowodzenie. A może komuś (?) poprzez dawne postpeerelowskie koneksje udałoby się zdobyć licencję z bliskiego i jednocześnie rzadkiego kraju? Nie śmiem wręcz na głos powiedzieć 7O...

Odpowiedź na pytanie GDZIE wydaje się i tak być dużo łatwiejsza od odpowiedzi na

pytanie KTO? Zainteresowanych wzięciem udziału w ekspedycji podzieliłbym na dwie grupy: na tych, których stać na takie, że się wyrażę "fanaberie" i na tych, którzy są predysponowani do tego z racji swoich wybitnych osiągnięć contest'owych i TYLKO contest'owych. Zauważcie, że są to raczej na pewno dwie zupełnie różne grupy! Znaczącym przykładem pretensji i dąsów przy okazji dużo mniej ważnej sprawy były zasłyszane "głosy" po udziale naszych czterech Kolegów w Radio Championship, w Kalifornii. Toteż pomimo, że prywatnie daleki jestem od poglądów liberalnych w każdej dziedzinie życia, tutaj będę głosował za tym, aby jechali Ci, których po prostu na to stać. A jeśli tak, to jaka może być rola SPDXC? Zaiste nie wiem.

Jeden mam tylko apel do tych którzy pojadą. Aby zechcieli łaskawszym uchem traktować stacje Sugar Papa niż to do tej pory bywało w wypadku aktywności obsługiwanych przez operatorów polskojęzycznych. Chyba wszyscy mamy w pamięci obrazki z różnych ekspedycji niemieckich, czy chociażby z ostatniej fińskiej, z YS1X. Każda stacja fińska, nawet QRP i "novice" jednocześnie była ciągnięta za uszy aż do skutecznego zakończenia QSO, chociażby miało to trwać 5 minut (autentyczne!). Podczas gdy kilkanaście dni wcześniej Frank (nie o?mieję się powiedzieć Zbyszek) VK9EKY nie dość, że w żaden sposób nie preferował stacji polskich, to w dodatku wstydził się użyć polskiego słowa CZEŚĆ w stosunku do szczęśliwców, którym udało się dowołać. Nie On zresztą jeden. Wcześniej to samo ćwiczono w takich krajach jak 9M2, FP i jeszcze innych. Ale to pewnie jeden z elementów tego słynnego polskiego piekielka o którym już wcześniej ktoś przede mną pisał.

Jurek, SP2BRZ

Red. Bora Bora należy traktować jako hasło, oczywiście obecność tam FO5IW pewne sprawy może uprościć ale nie jest to element decydujący. Co do sprawy KTO to odpowiedź jest prosta - ci których stać i tak pojadą jak będą chcieli. Na razie nie widać tłoku. Jest - jak sądzę - grupa SP operatorów co całej potrzebnej kwoty nie są w stanie wyłożyć, ale pod firmą zorganizowaną będą gotowi poszukać sponsorów i zająć się organizacją, a jest co robić, patrz przykład himalaistów, w większości nie ma tam krezusów a wspinają się w ciekawych miejscach. Wreszcie fundacje DX-owe to nic nowego na świecie, to po prostu funkcjonuje i oprócz organizacji wypraw również wspiera finansowo inne. A SPDXC może pełnić rolę inspirującą, bo kto inny może być bardziej predystynowany. GDZIE - na tym etapie to nie jest jeszcze najważniejsze, choć hasło Bora Bora działa na wyobraźnię.

SP6ECA

Leszek, SP6CIK pisze :

Temat przedstawiony przez Andrzeja SP6ECA w artykule wstępnym w CQDX nr 22 jest wart głębokiego przemyślenia, a jednocześnie podjęcia przez polską społeczność DX-ową.

Przyznam, że po sukcesie wyprawy na Heard myślałem o wysłaniu pewnej niewielkiej sumy pieniędzy jednej z dużych fundacji w USA. Wynikało to z chęci wspomżenia, choć w skromny sposób bliżej mi nieznannej przyszłej ekspedycji. Zdaję sobie sprawę, że wiele moich "new countries" to efekt wsparcia finansowego wypraw przez tysiące nieznanymi mi "wielkich" i "małych" darczyńców. ...

Jeżeli będzie nas więcej i potrafimy zrobić to co Koledzy z OK, będę miał okazję wspomóc naszą wyprawę. Myślę, że członkowie naszego Klubu, każdy w miarę swoich możliwości, będą wspierali tą fundację. Posłużę się prostym przykładem :

$$500 \times 20\$ = 10\,000\$$$

Dlaczego akurat takie liczby ?

500 - jest nas więcej, ale nie wszystkich stać na taki wydatek

20 \$ - jest to w przybliżeniu wysokość składek do ZG PZK (a co nam oferuje ZG ? - biadolenie nad wzrastającymi kosztami obsługi QSL).

Osobiście deklaruję, że przez najbliższe trzy lata będę wpłacać co roku taką kwotę. Uważam, że fundację mogą wesprzeć inni DX-uści, którzy nie są członkami naszego Klubu. Wpłacający powinni otrzymywać skromne potwierdzenie np. w postaci plakietki. Dodatkowy dochód można uzyskać ze sprzedaży koszulek, kubków, mapek, literatury itp. Będąc w ubiegłym roku w Szwajcarii w domu Franza HB9AII, piłem Jubiläumswein sprzedawany na imprezie z okazji 60 rocznicy USKA Sektion Bern w 1994 roku. Franz zakupił więcej tego wina. Wypiliśmy - SQ6CXX, HB9AII, 2 xyl's i ja - ostatnią butelkę.

Oczywiście potrzebni są również poważni sponsorzy. O pozyskanie ich powinni zadbać kierujący przyszłą fundacją. Czy poprze ją ZG? Byłaby to akceptacja dla prawdziwie krótkofalarskich przedsięwzięć.

Leszek SP6CIK

Alek, SP9NLK pisze :

Przeczytałem z uwagą Twój artykuł na temat utworzenia polskiej fundacji DX-owej. Uważam, że jest to jak najbardziej słuszne! Myślałem o tym prześladoję mnie od paru lat. Już na zjeździe w Sejnach rozmawiałem o tym z Wojtkiem SP9PT tyle tylko, że całkiem prywatnie. Niestety nie mam żadnych doświadczeń w organizowaniu czegoś takiego. Dlaczego w tak prężnym jak polskim świecie krótkofalowców ma czegoś takiego nie być. Oczywiście będzie to nie łatwe, ale myślę, że wielu w to się włączy. Ja osobiście już w Sejnach zgłosiłem akces pomocy, może nie dosłownie w organizowaniu a w sponsoringu. W dniu dzisiejszym jestem właścicielem wydawnictwa tak, że mogę sponsorować chociażby wydawanie kart QSL, jeżeli nie w całości to przynajmniej w dużej części. Nie wiem czy Ci wiadomo ale również od wielu lat zajmuję się serwisem urządzeń amatorskich. Wydaje mi się, że i to mogło by się przydać. Jeżeli dojdzie do organizacji Polskiej Fundacji DX-owej to już dziś składam swój akces do pracy w niej.

Serdecznie pozdrawiam życząc wielu DX-ów jak i zadowolenia z pracy na rzecz nas wszystkich.

73! Alek SP9NLK

CQ DX via sieć Packet Radio.

W styczniu 1998 roku nadałem CQ DX nr 22 w sieci PR. Rozesłałem go w sieci BBS-ów SP w dziale DXNEWS @ POL oraz umieściłem w DX-Clusterze SR6DXC. Zasadniczą treść numeru nadałem dwukrotnie - ze znakami Windows i bez nich ze specjalnym formatowaniem długości wiersza. Pierwszy sposób okazał się niewypałem i od numeru 23 będę nadawał w sieć PR formatowany tekst strawny dla różnych edytorów i programów. Na prośbę o nadsyłanie info o odebraniu naszego biuletynu klubowego odpowiedziało 3!!! Kolegów - Benedykt SP9EWT, Andrzej SP6AOI i Raul SQ3DZO.

Korespondencja była przemiła, ale zacytuję tylko najmłodszego znakiem Kolegę :

“Gratuluje pomysłu wydawania CQDX na PR i jego realizacji. Może i inne kluby oraz organizacje krotkofalarskie zechcą Was naśladować i wykorzystać tą sieć do celów do których została stworzona. Dziękuję.

73! de Raul SQ3DZO @ SR3BBS.PO.POL.EU”

Te słowa wystarczyły mi na następny rok wysyłania biuletynu !

Leszek, SP6CIK

Biuro QSL

Jak zapowiadałem w poprzednim numerze poniżej przedstawiam informację otrzymaną z sekretariatu ZG PZK.

Informacje o ekonomicznej stronie działalności centralnego biura QSL

ROK	1996	1996 z inflacją	1997
Płace	9.600,00	11.500,00	13.570,00
Pochodne			5.612,00
Czynsz	8.348,00	10.000,00	1.820,00
Opł.poczt.	11.058,00	13.258,00	7.051,00
Inne	1.507,00	1.806,00	2.165,00
Razem	30.513,00	36.564,00	28.398,00
Oszczędności			8.166,00

Rubryka z inflacją wskazuje kwotę po uwzględnieniu inflacji 19,9%.

Wydatki w 1997r zostały powiększone o pozycję “pochodne”, wynikającą ze zmienionych przepisów o zatrudnieniu na umowę zlecenie. Ilości kart QSL przesłane w latach 1996 i 1997 są porównywalne, CB QSL zajmuje pomieszczenie o pow. 9m2, a w skład czynszu wchodzi opłaty za energię elektryczną, ciepłą i zimną wodę, windę i WC. Daje to opłatę 16.85 zł za m2.

Oszczędności powstały w wyniku :

- zmniejszenia się czynszu za lokal CB QSL
- zmiany systemu wysyłki kart z pakietów kilogramowych na worki "W".

Gdyby nie zmiana przepisów - wprowadzona po podjęciu decyzji o przeniesieniu CB QSL do Leszna - kwota "oszczędności" została by powiększona o kwotę "pochodne" i wynosiłaby 13.778,00 zł, czyli więcej niż zakładano.

Opracowanie wykonano w grudniu 1997 przed zamknięciem bilansu i w związku z tym mogą w nim nastąpić nieznaczne zmiany.

informacja otrzymana od SP3CUG

Od red. CQ DX :

Z krótkiej analizy powyższych danych wynika, że podstawowe oszczędności zostały dokonane w dwóch pozycjach : czynsz za lokal oraz opłaty pocztowe. Jest faktem, że poprzedni lokal w Warszawie był zbyt drogi dla PZK. Faktem jest również, że były możliwości znalezienia innego lokalu w Warszawie o znacznie niższych kosztach - tę informację otrzymałem w trakcie przenosin CB m.in. od Tomka SP5CCC, a moje zaufanie do jego słów nie jest niższe niż 100%. Wykorzystanie możliwości nie przenoszenia CB do Leszna w/g mnie pozwoliłoby uniknąć wielu perturbacji, które stały się naszym udziałem. Nasze stwierdzenie o arbitralnym trybie podjęcia decyzji o przenosinach biura wynikało z braku jakichkolwiek konsultacji z tymi którzy składkami płacą na jego utrzymanie. Można było choćby w pilnym trybie zasięgnąć opinii klubów specjalistycznych a zwłaszcza PK UKF i SPDXC - dla członków tych klubów karta QSL jest podstawą współzawodnictw. W niczym nie zmieni tej oceny fakt, że decyzja została podjęta niejednomyślnie w ramach Zarządu Głównego. W kwestii opłat pocztowych - osiągnięte oszczędności są duże, przyjmujemy, że powstały one w wyniku zmian organizacji wysyłki kart a nie zmniejszenia ilości przesyłanych kart QSL. Nie rozumiem pozycji "pochodne" - jeśli ze zmiany przepisów wynikała zmiana płac to ew. oszczędności nie ma i są to po prostu płace, jeśli ze wzrostu podatków czy innych tego typu kosztów to wygląda to niewiarygodnie dużo bo jest to kwota wielkości prawie połowy płac. Tę pozycję sądzę jednak, że sprawdzą powołani do tego jak np. GKR.

Wielu Kolegów sygnalizowało w korespondencji do CQ DX jak i w rozmowach bezpośrednich przedziwne drogi docierania kart QSL. Nie mamy informacji, że sam proces rozkładania i wysyłania kart w CB jest niewłaściwy - zakładamy, że funkcjonuje to prawidłowo. Natomiast to co widać dalej budzi wątpliwości - czytelnicy CQ DX piszą o kartach krążących różnymi drogami. Wydaje mi się, że zniszczona została delikatna struktura okręgowych biur QSL, oparta w dużej mierze na społecznym zaangażowaniu wielu lokalnych QSL managerów gdyż otrzymywane przez nich wynagrodzenie było zupełnie nieadekwatne do wkładu pracy oraz poświęcanego czasu. Dalej, współpraca z sekretariatem ZG PZK funkcjonowała co najmniej niewłaściwie - znam dwa przypadki odejścia znanych, solidnych okręgowych QSL managerów w wyniku działań sekretariatu ZG. Kolejnym ważnym elementem są warunki w jakich działają CB QSL i lokalne biura. Lokalni QSL managerowie działający przy oddziałach znacznie lepiej wiedzieli kto ma opłacone składki a kto nie, czy nieopłacenie składek to tylko wypadek przy pracy i nie warto tracić pracy na odkładanie kart takiego delikwenta a tylko przypomnieć mu o

obowiązkach wobec PZK. Przerzucenie obowiązku selekcji również pod tym kątem kart Kolegów z wszystkich okręgów na szczupłą obsadę CB QSL dołożyło dużo pracy, czy potrzebnej nie wiem. Zwłaszcza, że wymagana jest aptekarska dokładność - jeśli składka wpłynęła np. po 10 stycznia to za łączności między 1 a 10 stycznia delikwent nie był obsługiwany przez CB - czysta paranoja. Kolejne próby usprawnienia obiegu kart polegały na stosowaniu coraz gęściejszego sita by nie prześlizgnęła się jakaś karta QSL od lub do kogoś nie będącego członkiem PZK. I nie ma tu winy QSL managera PZK lecz właśnie takiego ustawienia CB. Dalej, najbliższy znany mi przypadek jednostronnego działania to przykład Zbyszka SP6AZT - przez swoje niedopatrzenie wpłacił więcej o 24 zł na składki PZK w 1997r. Ponieważ nie dopłacił w terminie reszty składki na 1998r natychmiast został niewykazany na liście członków PZK z konsekwencją nieobsługiwania przez biuro QSL. Kolejny przykład to wspomniany w CQ DX nr 22 przypadek Piotra, SP5PB - w ręku dowody wpłat składek PZK via WOT a przez półtora roku nie był obsługiwany przez biuro QSL. Kto winien - oczywiście on sam. Wiem, że takich przypadków jest więcej. Józek SP9FKQ przysłał mi kalkulację kosztów wysyłki indywidualnej kart z i do CB sporządzonej przez SP3CUG - kalkulacja sporządzona przez SP9FKQ jest trzykrotnie tańsza. To tylko część sygnałów.

Prezes SP3AMO przedstawił propozycję zmian zasad działania CB (szkoda, że nie przysłał również do nas tych założeń do dyskusji, na szczęście nasi czytelnicy nam to udostępnili). W skrócie przedstawiają się one następująco - obieg kart przebiegać ma jednostopniowo, bezpośrednio od nadawcy czy SWL do CB QSL i z powrotem, czyli rezygnacja z pośrednictwa okręgowych biur QSL. Kalkulacja kosztów, czyli za co obciążyć nadawcę a co włączyć jako element składki to problem techniczny i do rozważenia. Mój niepokój budzi jedno ze stwierdzeń Prezesa, cytuję : “Jest to system sprawiedliwy, gdyż każdy płaci za siebie co spowoduje, że coniektórzy członkowie przestaną wysyłać “harmonię” kart za granicę na koszt pozostałych członków, a organizacja spełni wymóg statutowy o zapewnieniu równej obsługi wymiany kart QSL wszystkim członkom PZK niezależnie od do terenowych struktur PZK.” Otóż nawiązywanie łączności i potwierdzanie ich kartami QSL przez biuro jest podstawowym celem krótkofalarstwa. Traktowanie tego kto robi “harmonię” łączności i wymienia “harmonię” kart jako pasożyta przez władze związku to chyba nieporozumienie. Ten kto robi “harmonię” łączności i wymienia “harmonię” kart nie może być traktowany jako uciążliwość. Należy tak zorganizować pracę CB by wszyscy mogli mieć możliwość wymiany kart przez biuro. Można natomiast próbować zróżnicować składki członkowskie w zależności od ilości wymienianych kart, ale to już inna historia i można tym tropem dalej pójść. Jeśli również Koledzy spoza związku będą mieli możliwość korzystania z biura, ale na warunkach rozsądnych to może ich to zachęcić do członkostwa - przykład działań pozytywnych a nie traktowanie ich jak wrogów. Drugim punktem budzącym moje wątpliwości jest centralizacja wszystkiego w Lesznie. Jeśli do tej pory wielu Kolegów miało różnego typu kłopoty, jakie mamy szanse by taki system w tym jednym miejscu działał prawidłowo. I choć kalkulacja finansowa będzie za tym, to czy nam się to w sumie opłaci w postaci właściwej pracy centrali. Wprowadzenie komputerowej bazy danych ewidencji członków związku wcale nie zlikwidowało problemów dla szeregowych członków. Komputery są tu oczywiście bez winy. Jest jeszcze jedno niebezpieczeństwo - jeśli biuro QSL będzie funkcjonowało w sposób w zasadzie niezależny od związku, tzn. płacę za swoje wysyłane i odbierane karty via CB to czym jeszcze jestem związany ze związkiem, który działa tak jak dzisiaj. Co związek

mi oferuje za moją składkę, czy właściwie broni moich interesów w urzędach administracji państwowej. Niektóre przepisy wiszą nad nami jak miecz Demoklesa, tylko czekać aż spadnie.

Czasy w jakich żyjemy to czasy lokalnej samorządności, której przekazuje się część uprawnień władzy centralnej i część pieniędzy pochodzących ze składek czy podatków. Ludzie sami wiedzą co i jak mogą zrobić na swoim terenie, sami podejmują decyzje i za nie odpowiadają. Władza ma natomiast więcej czasu na sprawy zmian strukturalnych, planowania działań w dłuższej perspektywie.

Nasuwa się pytanie - dlaczego są uwagi krytyczne jeśli jest tak dobrze jak to wynika ze sprawozdań. Może oszczędności finansowe nie są tego warte. Do kosztów jakie płacimy należy również wliczyć skonfliktowanie naszego środowiska, tak duże jak nigdy dotąd. Szkoda, że wraz z mniejszymi kosztami działalności własnej PZK - jak podaje sekretariat ZG PZK - malała liczba członków a rosła składka członkowska. Gdzieś jest przyczyna tego, że liczba członków PZK zmalała do 2104 i dalej ma tendencję malejącą. Czym to grozi nie trzeba tłumaczyć. Prezydent Clinton napisał sobie nad biurkiem - Gospodarka, durniu. Co powinny sobie napisać nad swoim biurkiem władze PZK? Kiedyś krótkofalowcy byli synonimem ludzi dobrej woli, kojarzeni z duchem ham spiritu - co z tego zostało dziś w PZK.

Andrzej SP6ECA

Od redakcji

Niestety, serwer na którym mam konto po krótkim okresie właściwego działania ponownie sprawia kłopoty. Proszę by moi korespondenci ponowili pocztę e-mailową do mnie o ile nie otrzymali mojego potwierdzenia odbioru, chyba jakiś diabeł zagościł w serwerze, sri.

Numer ten niestety ukazuje się z opóźnieniem. Część powodów to obiektywne, niezależne ode mnie. To co w moim zakresie to coraz mniejsze możliwości czasowe, sri.

Dopiero teraz wydało się, że wyniki naszej ankiety przy okazji ankiety DXCC 2000, a opracowanej przez Jurka SP7CVW zjadła poczta i do mnie nie dotarły, trochę to przeoczyłem, sri agn. Jurek to odtworzy wkrótce i zamieścimy.

Następny numer CQ DX przed SPDX Contest'em, na początku kwietnia.

Dziękujemy serdecznie za materiały, informacje i życzenia : SP2BRZ, SP2DWA, SP2PI, SQ2DMR, SP3DIK, SP3LPR, SP5AHR, SP5CJQ, SP5PB, SP5UAF, SP5VYF, SP6CIK, SP6DVP, SP6EQZ, SP8HKT, SP8JMA, SP9CTW, SP9FKQ, SP9HWN, SP9PT.

Adamowi SP4CUF dziękujemy za PONOWNE, materialne wsparcie CQ DX.

73, Andrzej SP6ECA

Wydaje zespół w składzie :
redakcja merytoryczna Andrzej Sadowski SP6ECA

redakcja techniczna Zbigniew Malik SP6AZT

adres do korespondencji : Andrzej Sadowski, skr. poczt. 2450, 50 388 Wrocław 48

e-mail : asadow@ita.pwr.wroc.pl

Home Page SP DX C u SP9EIJ : <http://www.silesia.top.pl/~jancom/spdx.htm>

Strona SP DX C opr. przez SP5ELA na SP5PBE :

<http://www.sp5pbe.waw.pl/SPDXC/index.html>

DX info w polskiej wersji językowej SP5UAF :

<http://iiip122st1.sggw.waw.pl/~sp5zcc/DXSerwis.htm>

numer zamknięto 7.III.98r

Converted to html by SP5ELA